

Sygn. akt VIII C 896/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko M. W.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 896/19

UZASADNIENIE

W dniu 19 października 2018 roku B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. W. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 2.951,18 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości wskazanej w pozwie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że przedmiotowa wierzytelność wynika z umowy pożyczki nr (...) zawartej przez pozwanego w dniu 23 czerwca 2015 roku z (...) S.A. Pozwany nie dotrzymał warunków umowy, w związku z czym pierwotny wierzyciel wypowiedział umowę z dniem 8 grudnia 2015 roku. Przedmiotowa wierzytelność została zbyta na rzecz (...), a następnie w dniu 23 września 2016 roku na rzecz powoda w ramach transakcji sekurytyzacji. **(pozew 3-5v)**

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2018 roku, wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi. Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(postanowienie k. 6, k. 7v-8, zarządzenie k. 1, pismo procesowe k. 11-13)**

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2019 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożył w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny. **(wzmianka o wydaniu wyroku zaocznego k. 40)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lipca 2003 roku (...) Spółka Akcyjna w W. oraz (...) z siedzibą w L. zawarli umowę ramową przelewu wierzytelności. **(dowód: kserokopia oświadczenia (...) oraz P. Polska k. 25)**

W dniu 23 czerwca 2015 roku pozwany M. W. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy, której P. udzielił pozwanemu pożyczki pieniężnej w wysokości 1.500 zł. Kwotę pożyczki wraz z odsetkami oraz dodatkowymi opłatami w łącznej wysokości 2.772,85 zł pozwany zobowiązał się spłacić w 45 tygodniowych ratach po 61,62 zł każda (przy czym ostatnia rata 61,57 zł). **(dowód: kserokopia umowy pożyczki k. 21-22, okoliczności bezsporne)**

W dniu 23 września 2016 roku (...) z siedzibą w L. zawarł z powodem B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w G. umowę o przelew wierzytelności (wskazując, że zostały one nabyte przez zbywcę na podstawie umowy ramowej z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. zawartej w dniu 18 lipca 2003 roku). W wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, o której mowa wyżej, zadłużenie pozwanego zostało oznaczono na kwotę 2.458,28 zł. Wyciąg jest sporządzony w formie tabeli. **(kserokopia umowy przelewu wierzytelności z zał. k. 23-26, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 26)**

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 19 października 2018 roku powód wskazał, że zadłużenie pozwanego wynikające z umowy pożyczki wynosi według stanu na dzień wystawienia wyciągu 2.951,18 zł. **(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 27)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w G. nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanego M. W. wynikająca z zawartej przez pozwanego z (...) Spółką Akcyjną w W. w dniu 23 czerwca 2015 roku umowy pożyczki o numerze (...) w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał bowiem, że skutecznie nabył wierzytelność względem pozwanego od (...) z siedzibą w L., wobec niewykazania, że podmiot ten wcześniej nabył wierzytelność od (...) Spółki Akcyjnej.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013 roku, I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Co prawda omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wskazał

Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku).

Wskazać należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak wskazuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26 marca 2003 roku, IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1471/00, Głosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, powalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Głosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność, lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku; cyt. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku; wyrok SN z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku).

Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Wskazać jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wskazał J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie

pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności.

Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością, stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 marca 2014 roku, I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2004 r., I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. w dniu 23 czerwca 2015 roku. Jak wynika z przedłożonego przez powoda „oświadczenia o dokonaniu przelewu praw z umowy pożyczki”, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez pożyczkodawcę na rzecz (...) umową z dnia 18 lipca 2003 roku. Umowa ramowa przelewu wierzytelności została zatem zawarta 12 lat wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanego. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy ramowej z dnia 18 lipca 2003 roku wierzytelność pozwanego nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Do dnia zamknięcia rozprawy strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego zawarcie takiej umowy.

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanego wobec nie wykazania, że wierzytelność została skutecznie przelana przez pożyczkodawcę na (...) z siedzibą w L.. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyźnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Jedynie na marginesie wskazać należy, że strona powodowa nie udowodniła również samego żądania pozwu. Uzasadniając roszczenie powód przedstawił wyłącznie umowę pożyczki z dnia 23 czerwca 2015 roku, która jednak opiewała na inną kwotę niż dochodzona przedmiotowym powództwem, zaś nawet w uzasadnieniu pozwu brak jest jakichkolwiek danych i twierdzeń faktycznych, co do sposobu wyliczenia dochodzonego zadłużenia, tak w zakresie kapitału, jak i odsetek naliczonych przez cedenta. Powód nie wskazał nawet dat i kwot, od których odsetki te wyliczono,

tym samym brak jest możliwości jakiegokolwiek weryfikacji prawidłowości wyliczenia. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Zasadności powództwa nie dowodzi również załączona przez powoda umowa o przelew wierzytelności z dnia 23 września 2016 roku wraz z wyciągiem z załącznika (k. 23-26). Tego rodzaju dokumenty nie mogą stanowić i nie stanowią dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego (tak co do zasady, jak i co do wysokości). Są to tzw. dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi przepis art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nimi objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła.

Wnosząc o zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem powód przedstawił nadto wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 19 października 2018 roku. Jak słusznie wywiódł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 roku w sprawie III CZP 65/09 (LEX nr 522989, Biul. SN 2009/10/6), domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje w szczególności faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. W przepisie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) mowa jest o trzech kategoriach dokumentów, mianowicie księgach rachunkowych funduszu, wyciągach z tychże ksiąg oraz określonej treści oświadczeniach, sporządzonych według takich samych zasad, jak wyciągi z ksiąg rachunkowych. Wskazany księgom, wyciągom oraz oświadczeniom przepis art. 194 u.f.i. przyznaje moc prawną dokumentów urzędowych i postanawia, że mogą one stanowić podstawę wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Przepis art. 194 u.f.i. nie wymienia dokumentów urzędowych, lecz dokumenty, którym przysługuje moc prawna dokumentu urzędowego, co należy rozumieć w ten sposób, że w zakresie mocy dowodowej ze sporządzeniem dokumentu określonego w art. 194 u.f.i. łączyć należy te same skutki, jakie system prawny wiąże ze sporządzeniem dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), niemniej jednak ustawodawca rozróżnia dokumenty urzędowe od dokumentów mających moc prawną dokumentów urzędowych. Stąd też dokumenty, o których mowa w art. 194 u.f.i. nie stanowią podstawy do wydania nakazu zapłaty w oparciu o art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c. W uchwale III CZP 101/07 Sąd Najwyższy przyjął, że nie sposób przesądzić domniemania zgodności z prawdą treści wyciągu z ksiąg funduszy sekurytyzacyjnych w sposób abstrakcyjny. Treść takiego wyciągu, co do zasady, powinna odzwierciedlać treść wpisów dokonywanych w księgach funduszu. Zasady prowadzenia rachunkowości przez fundusze inwestycyjne, w tym fundusze sekurytyzacyjne, regulowane są przepisami ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (t.j.: Dz. U. 2002, Nr 76, poz. 694) oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 8 października 2004 roku w sprawie szczególnych zasad rachunkowości funduszy inwestycyjnych (Dz. U. Nr 231, poz. 2318). Zgodnie z § 6 ust. 3 rozporządzenia w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o rachunkowości, księgi rachunkowe funduszu obejmują m.in. dziennik, księgę główną i księgi pomocnicze. Dziennik zawiera chronologiczne ujęcie zdarzeń, jakie nastąpiły w okresie sprawozdawczym, a jego treść, zgodnie z zasadą podwójnego zapisu, powinna odpowiadać treści księgi głównej (art. 14 ust. 1 w zw. z art. 15 ustawy o rachunkowości). Uszczegółowieniem księgi głównej są księgi pomocnicze, prowadzone m.in. dla operacji zakupu (art. 17 ust. 1 ustawy o rachunkowości). Zapisów w księgach dokonuje się na podstawie dowodów księgowych, które powinny zawierać m.in. określenie stron dokonujących operacji gospodarczej, opis operacji, jej wartość i datę dokonania (art. 21 ustawy o rachunkowości). Ponadto, według § 12 rozporządzenia, w księgach rachunkowych funduszu inwestycyjnego ujmuje się nabyte składniki lokat, za które w przypadku funduszu sekurytyzacyjnego należałoby uznać nabywane wierzytelności. Nie wnikając głębiej w materię rachunkowości, należy uznać, że transakcja nabycia przez fundusz sekurytyzacyjny puli wierzytelności na zabezpieczenie emisji certyfikatów inwestycyjnych niewątpliwie powinna znaleźć odzwierciedlenie w księgach rachunkowych (po stronie aktywów, jak i - zakładając odpłatność tej transakcji - również pasywów). Nie przesądza to jednak jeszcze, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje. W ramach kontroli rachunkowej nie jest bowiem oceniana strona prawna konkretnej

transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Celem prowadzenia ksiąg rachunkowych funduszu jest jedynie wykazanie dokonywanych operacji zakupu lub sprzedaży w celach finansowych. Tym samym oznacza to, że sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, że wierzytelność ta istnieje i została skutecznie przelana. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Należy pamiętać, że fundusze mogą nabywać wierzytelności od różnych podmiotów, a nie tylko od banków krajowych, których pozycja w zakresie wiarygodności wystawianych dokumentów jest wyższa. Nadmierne rozszerzenie domniemania wynikającego z art. 194 u.f.i. prowadziłoby do pogorszenia sytuacji dłużników (lub domniemanych dłużników) względem funduszy. Regulacja przewidziana w art. 194 u.f.i. stanowi wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów i podlega ścisłej wykładni. Do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego, lub szerzej do wykazania istnienia wierzytelności, konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów, jako że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny ocenił część przepisu ustawy o funduszach inwestycyjnych, która nadaje księgom rachunkowym funduszu sekurytyzacyjnego oraz wyciągom z tych ksiąg moc prawną dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta. Znaczenie art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych polegało na zmianie reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym. Konsument, pozwany przez fundusz sekurytyzacyjny, który kwestionował istnienie albo wysokość zobowiązania musiał wykazać, że nie jest dłużnikiem z tytułu zobowiązań nabytych przez fundusz sekurytyzacyjny i ujętych w jego księgach rachunkowych. Konsekwencją tego przywileju było pogorszenie sytuacji procesowej dłużnika, który musiał bronić się przed powództwem podmiotu wobec którego nie zaciągał zobowiązania. Gdyby wierzytelność nie została zbyta na rzecz funduszu, pierwotny wierzyciel występując z powództwem przeciwko dłużnikowi nie mógłby korzystać ze specjalnych uprawnień procesowych. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził brak konstytucyjnie wartościowych argumentów uzasadniających utrzymywanie zakwestionowanego przywileju procesowego, wskazując, że uprzywilejowanie ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych i wyciągów z tych ksiąg w postępowaniu cywilnym prowadzi do naruszenia zarówno zasady równości stron w procesie cywilnym, jak i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 konstytucji, co jest rozwiązaniem sprzecznym z konstytucyjną zasadą polityki państwa wynikającą z art. 76 konstytucji - zasadą ochrony praw konsumentów.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie jego legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą, bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do

wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masowo skupują wierzytelności.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.